

Dr Craig Keener , Rzymian, Wykład 7, Rzymian 5:12-6 : 23

© 2024 Craig Keener i Ted Hildebrandt

To jest dr Craig Keener w swoim nauczaniu na temat Listu do Rzymian. To jest sesja numer 7, Rzymian 5:12-6:23.

Jak dotąd Paweł ustalił, że wszyscy ludzie są grzesznikami, co prawdopodobnie nie jest zbyt kontrowersyjną kwestią, ale ustalił także, że w oparciu o Pismo Święte zbawienie ma nastąpić z łaski przez wiarę.

Ustalił też, że w tym miejscu potrzebna jest wiara w Chrystusa, przez którego Bóg pojednał ludzi ze sobą. Musimy po prostu przyjąć w ten sposób dar Boży. Cóż, w rozdziale piątym, wersecie 12, rozdziale ósmym i wersecie 39, będziemy uczyć się o życiu w Chrystusie i duchu.

1:17 do 5:11, sprawiedliwość poprzez poleganie na dziele Chrystusa. 5:12 do 8:39, nowe życie wymagało utożsamienia się z Chrystusem, 5:12 do 6:11 i zamieszkiwanie ducha, 8:1 do 39. W tej części On również pokaże, że sama wiedza o Bożej sprawiedliwości albo sama wiedza o sprawiedliwym prawie Bożym nie rodzi sprawiedliwości.

W rozdziale pierwszym poganie, którzy nie znali prawa Bożego, zostali zgubieni. W rozdziale siódmym nawet znajomość prawa nie usprawiedliwia nas przed Bogiem, chyba że zostaniemy przemienieni przez zjednoczenie z Bogiem w Chrystusie, co przyniesie prawdziwą sprawiedliwość. Trwają debaty na temat stanowiska od 5:12 do 5:21. Czy dotyczy to pierwszej sekcji, czy późniejszej? Czy List do Rzymian 5 znajduje się w części poświęconej usprawiedliwieniu, od 1:16 do 4:25, czy też List do Rzymian 5 znajduje się w części dotyczącej życia, od 6:1 do 8:39? Uważam, że 5:1 odnosi się do zasad od 4:1 do 25.

Mówił o usprawiedliwieniu przez wiarę, czego nauczyliśmy się od Abrahama. Nadal wyjaśnia to w 5:1 do 11. Wierzę, że w 5:12 do 21 następuje przejście od Abrahama do Adama i że nowe życie z rozdziału szóstego jest przeciwne starej osobie, którą byliśmy w Adamie, Rzymian 6,6. , że to płynie z 5:12 do 21, co kontrastuje z Adamem.

Dlatego dzielę to w ten sposób. 5:1 do 11 odpowiada 1,16 do 5:11. Od 5:12 do 21 odpowiada czas od 5:12 do 8:39. Ale Paweł, będąc dobrą osobą, która dobrze argumentuje, będzie w naturalny sposób przechodził z jednego punktu do drugiego. Więc gdziekolwiek dokładnie coś podzielisz, nie będzie to miało wielkiego znaczenia.

Chociaż ludzie podali pewne argumenty wyjaśniające, dlaczego pasuje to do określonej sekcji, a nie do innej, powtarzalność pewnych terminów i tak dalej. 5:12

do 21. Cóż, dla tych, którzy chcieli upierać się, że mają rację przed Bogiem, ponieważ są potomkami Abrahama, do czego Paweł musiał się odnieść w rozdziale czwartym, Paweł wskazuje, że cóż, ty również jesteś potomkiem Abrahama Adama.

Wszyscy jesteśmy grzesznikami, 5:12 do 21. Myślę, że w większym stopniu chodzi tu o zachowanie wynikające z wyborów, niż o genetykę, która identyfikuje solidarność. Nie chodzi tylko o to, czy jesteśmy potomkami Abrahama.

Musisz wierzyć jak Abraham. A jeśli chodzi o Adama, cóż, zgrzeszyliśmy jak Adam. Jeśli chodzi o Chrystusa, musimy zostać ochrzczeni w Chrystusa, rozdział szósty i werset trzeci.

Zatem urodziłeś się w Adamie, ale także grzeszysz jak Adam, ale jesteś ochrzczony w Chrystusie. Jest kontrast. Śmierć weszła na świat przez grzech, 5:12. Chrystus przynosi życie w wersety od 5:15 do 21, zwłaszcza w wersety 18 i 19.

istnieje nigdy nieukończone „tak jak hospere” po grecku, ale to sugeruje zaplanowany kontrast, a on będzie miał kontrast między nimi. Trwa wielka debata na temat gramatyki i ostatniego zdania w 5:12. Augustyn powiedział, że potomkowie Adama zgrzeszyli w nim i jego wina została na nich przekazana. To zależy od tłumaczenia na łacinę.

Augustyn nie znał greki. Niektórzy ludzie dzisiaj nie znają greki, ale Augustyn nie znał greki. Był zależny od tłumaczenia łacińskiego, i to w późniejszych latach.

Przeciwstawił się naszej interpretacji greckich ojców, takich jak Orygenes, Chryzostom i Teodoret. Zatem pogląd, że jest to kwestia grzechu i poczucia winy przenoszonego z rodzica na dziecko, prawdopodobnie nie ma tu sensu, chociaż Augustyn tak myślał. Większość uczonych uważa, że chodzi o to, że śmierć przeniknęła ludzkość, ponieważ wszyscy zgrzeszyli.

Tak to jest tłumaczone na przykład w NASB, NRSV, TNIV i tak dalej. Połączenie z Bogiem zostało zerwane. Dlatego wszyscy rozpoczynają życie w oderwaniu od Boga i przez to dość podatni na grzech.

Prawdopodobnie masz podobny pomysł w dokumentach żydowskich niedługo po tym, 4. Ezdrasza, 2. Barucha. Adam wprowadził na świat grzech i śmierć, ale każdy z potomków Adama, każdy z nas powtórzył swój grzech. Zatem nie chodzi o odziedziczenie jego grzechu i winy, ale rodzimy się oddaleni od Boga, ponieważ ludzkość została oddzielona od Boga, i także grzeszymy.

5.13 i 14 mamy dygresję na temat prawa. Mówi o potępiającej funkcji prawa i jego sprawiedliwym standardzie, 5.13. Masz takie samo pojęcie o jego potępiającej funkcji w 4:15 i 5:20. Przygotowuje związek prawa ze śmiercią w rozdziałach 7, 9 do 11.

Niemniej jednak grzech i śmierć były wyraźnie obecne przed prawem, 5,14. To znaczy, jest to jasne wcześniej w Starym Testamencie i z pewnością jest to jasne dzisiaj na podstawie pozostałości archeologicznych, paleontologii i wszystkiego innego.

Śmierć towarzyszy nam od dawna. Grzech przynosi śmierć. Prawo pozwala po prostu to policzyć lub obliczyć, 5:13. Prawo Mojżeszowe jest bardziej jednoznaczne.

Jest bardziej wymagające niż prawo naturalne, ponieważ daje nam pełniejsze objawienie, 2:12 do 15. Cóż, 5:14, niektórzy nie zgrzeszyli tak jak Adam. Ci, którzy nie mieli prawa, bez wyraźnego przykazania Bożego, nie grzeszyli jak Adam, ale to nie znaczy, że nie zgrzeszyli.

Być może moglibyśmy pomyśleć w ten sam sposób w odniesieniu do niemowląt. Niekoniecznie zgrzeszyli. Nie mają przykazania, według którego mogliby to osądzać.

Ale śmierć została wprowadzona wraz z wprowadzeniem grzechu. I tak śmierć jest na świecie, nawet dla niemowląt i innych osób. Adam kontra Chrystus, wersety od 15 do 20, gdzie będziemy mieli naprawdę silną retoryczną antytezę.

Tradycja żydowska o Adamie. Adam był pierwszym ukształtowanym wzorem ludzkości. Przed upadkiem był pełen chwały.

Ponownie, dlatego niektórzy ludzie myślą o 3,23, ludzkość zgrzeszyła. Każdy z nas zgrzeszył i z pewnością utracił chwałę Bożą. Adama uważano za osobę wielkiej chwały, a jego świetlisty blask wypełniał wszystko wokół niego.

Rabini, to są późniejsi rabini, mówili dalej, że był ogromny i wypełniał ziemię. Zatem to nie było tak, że musiał być płodny, rozmnażać się i mieć wszystkie te dzieci, ale Adam, początek tych wszystkich ludzi, w rzeczywistości był tak duży jak wszyscy ludzie. Ale to późniejsza tradycja, prawdopodobnie nie jeszcze za czasów Pawła.

Ale Adam utracił swą chwałę i odbudowa musiała nastąpić przez innego Adama. 1 Koryntian 15:22 i 45 do 49. Kiedy Paweł myśli o nowym Adamie lub odwróceniu Adama, czy ma na to jakiś precedens w Starym Testamencie? To interesujące.

Patrząc na strukturę w Księdze Rodzaju lub na tę część Księgi Rodzaju, masz Adama, Noego i Abrahama. Masz dwie genealogie oddzielające te trzy po 10 pokoleń każda, z grubsza kończące się na trzech synach w obu przypadkach. Istnieje z nimi struktura równoległa.

Są błogosławieństwa, nakaz rozmnażania się i ujarzmiania ziemi, ale są też przekleństwa. Związek ten jest najbardziej wyraźny w przypadku Adama i Noego, ale

można go także domniemywać w przypadku Abrahama. Błogosławieni będą ci, którzy cię błogosławią.

Przeklęci będą ci, którzy cię przeklinają. Również o tym, jak Noe otrzymuje swoje imię w Księdze Rodzaju 5:29. Ziemia została przeklęta, ale ojciec Noego dał mu imię Noe, ponieważ miał nadzieję, że Pan da odpocznienie ziemi, którą przeklął Pan, nasz Bóg. Z nasienia Abrahama Bóg wskrzesił Abrahama.

Wybrał Abrahama, ponieważ powiedział: Wiem, że będziesz uczył swoje potomstwo, aby poszło za Mną. Wybiera Abrahama i jego szczególne nasienie obietnicy, aby cofnąć się w stronę raju, cofnąć się w stronę przywrócenia utraconego w Adamie. Paweł może faktycznie odwrócić pogląd niektórych interpretatorów, na przykład Filona, ponieważ hellenistyczni żydowscy interpretatorzy powszechnie wierzyli, cóż, przynajmniej na przykładzie Filona, że pierwszy człowiek z Księgi Rodzaju 1 był większy od drugiego człowieka w Rodzaju 2. Mówili więc o pierwszym człowieku, który jest większy od drugiego człowieka, podczas gdy Paweł mówi o drugim człowieku, który jest większy od pierwszego człowieka, ale ostatecznie spełnia cel pierwszego, nie przeciwstawiając dwóch postaci z Księgi Rodzaju 1 i 2, lecz aby Chrystus był większy od pierwszego.

Retoryka od 5:15 do 21 jest naprawdę piękną retoryką. Niezależnie od tego, czy Paweł znał terminologię retoryczną, czy nie, z pewnością był w tym dobry. W porównaniu lub synchronizacji porównuje się dwa obiekty i często porównuje się je punkt po punkcie, co robi tutaj Paul.

Coś podobnego retorycznie czyni w 2 Koryntian 11 przez kilka wersetów. Ale przedmioty nie muszą być równoważne, jak widać w 5:15a. Chrystus jest o wiele większy niż Adam. Zatem porównanie nie dotyczy równoważnych kwestii, ale czasami porównuje się coś złego i coś dobrego.

Czasami porównujesz coś dobrego i coś lepszego. Można porównywać różne rzeczy. Sparowana antyteza częściowo wyjaśnia tę tezę.

Innymi słowy, masz te pary, które są ze sobą skontrastowane. To dobry chwyt retoryczny. W tym przypadku pracuje od mniejszego do większego.

Taka była żydowska zasada interpretacyjna, która w Judei nazywała się Kava Omer. Była ona również powszechna jako zasada interpretacyjna w innych krajach, w świecie greckim i rzymskim, chociaż nie używano tam języka Kava Omer. Paweł mówi o wyższości drugiego człowieka w 1 Koryntian 15:45 do 47.

I on jest częścią tego pomysłu. Łączy w parę Adama i Chrystusa, ale Chrystus jest o wiele większy. Wielu uczonych uważa, że grzech i śmierć są tu także uosobieniem.

Niektórzy z ojców kościoła tak myśleli i byłaby to znana technika retoryczna. Jedno określenie, które mamy sześć razy w wersetach od 15 do 20, niestety nie jest to określenie szczęśliwe, ale per optima. To jest słowo transgresja.

Przypomina rozdział czwarty i werset 25. W rzeczywistości jest ono użyte w odniesieniu do grzechu Adama w Mądrości Salomona 10:1. Było to prawdopodobnie dość szeroko rozpowszechnione hellenistyczne dzieło żydowskie w I wieku i prawdopodobnie w I wieku. Niektórzy uważają, że pojawiło się ono w I wieku n.e., ale według mnie było już używane przez Pawła wiele razy.

I myślę, że prawdopodobnie było to już w obiegu na tyle szeroko, że Paweł uznał za oczywiste, że niektórzy ludzie wyłapią jego złudzenia, jak w 1 Koryntian 2 i tak dalej. Ale on nawiązuje do 4:25 z per optima, z występującym tam przekroczeniem. Najbardziej wyraźnie w 5:18, gdzie powtarza także inny kluczowy termin stamtąd, dikaiosis .

Zatem masz przestępstwo i masz także Boży wyrok dotyczący sprawiedliwości. Zatem w dalszym ciągu wyjaśnia znaczenie podsumowania ewangelii w rozdziale czwartym, wersetach 24 i 25. Możesz mieć streszczenie, ale teraz mówimy o bardziej szczegółach.

Chrystus jest lepszy od Adama. Dlatego Paweł wielokrotnie podkreśla język łaski i darmowego daru. To pojawia się osiem razy w 5:15 do 17 i dwa razy w 5:20 i 21.

Mówi o sprawiedliwości, ale tutaj mówi o sprawiedliwości, na którą nie zapracowano, ale którą nadano. Ci, którzy są w Chrystusie, powinni żyć sprawiedliwością ze względu na dar Boży, a nie po to, aby go osiągnąć. 5:17, panowanie śmierci i panowanie wierzących.

Może to odnosić się do eschatologicznego królestwa, Daniela 7:22, kiedy lud Boży otrzyma królestwo. Może to również przywołać kontekst odzyskania przez Adama roli, którą utracił, ponieważ Bóg pierwotnie wyznaczył ludzkość jako wezyra nad całym stworzeniem. W rozdziale ósmym i wersecie 29 widzimy, że chociaż mieliśmy obraz Boga, Adam mówi, że teraz będziemy przeobrażani na obraz Chrystusa.

Może więc istnieć aluzja do kontekstu Adama, chociaż nie jestem pewien, czy jest to aż tak oczywiste. I mówi o życiu w wersetach 17, 18 i 21. Cóż, prawdopodobnie ma na myśli zmartwychwstałe życie w nadchodzącym wieku.

Właśnie o tym mówi w 2:7, 4:17, 5:10, 6:10, 22, 23, 8:11 i 13. Wersety 5:18 do 19 rozwijają więcej tego celowo przekrzywionego kontrastu. Przeszłość Adama sprowadziło na wszystkich śmierć.

Akt posłuszeństwa Jezusa przynosi życie i sprawiedliwość wszystkim, którzy w Nim są. Wszyscy rodzą się jako potomkowie Adama i polegają na nim jako na ciebie. Ale wszyscy, którzy zostali ochrzczeni w solidarności z Chrystusem w rozdziale szóstym, wersecie trzecim, jesteśmy od Niego zależni poprzez ducha, 8:1 do 11.

Paweł nie może tutaj nauczać uniwersalizmu, który jest ideą, którą niektórzy rozwinęli w oparciu o paralelizm. Paralelizm jest krzywy. Wszyscy, którzy są w Adamie, są grzesznikami.

Wszyscy, którzy są w Chrystusie, są zbawieni, ale nie wszyscy są w Chrystusie. W ten sposób będzie mówił dalej o chrzcie w Chrystusie. Mówi o eschatologicznej zagładzie niektórych ludzi w 2:5, 9:22, Filipian 3:19 i 1 Tesaloniczan 5:3. Kontekst wyznacza wpływ Adama i Chrystusa na tych, którzy są w każdym z nich.

Czas przyszły bycia sprawiedliwym sugeruje, że dopełnienie tego następuje eschatologicznie. W wersetach 18 i 19 jest mowa o akcie posłuszeństwa Jezusa, który odwraca nieposłuszeństwo Adama. Odnosi się to do śmierci Jezusa za nas i miłosnego planu Ojca, o którym widzieliśmy w rozdziale piątym, wersetach od szóstego do dziesiątego.

I posłuszeństwo Jezusa, w którym uniżył się aż do krzyża. Mamy tu do czynienia z możliwym kontrastem w przypadku Adama szukającego boskości, zwłaszcza jeśli Paweł miał na myśli to samo, co w Liście do Filipian 2:6 do 8 i Księdze Rodzaju 3:5. Adamowi powiedziano, że może stać się podobny do Boga. I tak zgrzeszył.

Ale w drugim rozdziale Listu do Filipian, w wersetach od szóstego do ósmego, Jezus, chociaż był w postaci Bożej, nie uważał, że równość z Bogiem jest czymś, co należy uchwycić. I uniżył się, przyjął postać sługi i uniżył się w posłuszeństwie aż do śmierci na haniebnym krzyżu. Cóż, i tutaj jest mowa o posłuszeństwie Jezusa i uniżeniu się aż do śmierci na krzyżu.

Jezus nie tylko odwraca karę Adama. Jezus przyszedł, aby stworzyć nową podstawę dla ludzkości, umożliwiając ludziom bycie w porządku wobec Boga i umożliwiając im służenie Bogu w pełni, całym sercem. Rozdział ósmy, wersety od drugiego do czwartego i 29.

Ponownie werseł 29 wydaje się mówić o czymś, co dokona się w przyszłości, ale jest to coś, w czym Jezus ostatecznie przyszedł, aby przywrócić ludzkość do właściwej relacji z Bogiem, a nie tylko po to, abyśmy nie zostali ukarani, chociaż jest to oczywiście dołączony. Mamy tu pewne kontrasty. Adam szukał dla siebie lepszego życia i przyniosło to śmierć.

Jezus, poddając się śmierci w posłuszeństwie Bogu, przyniósł życie. Adam przedstawił grzech tym, którzy się z nim solidaryzują. Jezus wprowadza teraz prawdziwą sprawiedliwość, 5:19, która wypływa z solidarności z Jego posłuszeństwem.

Widzimy więc, jak Paul wyjaśnia to z wielu punktów widzenia. Czasami bierzemy jeden z jego punktów widzenia i narzucamy go wszystkim innym, ale tutaj jest wiele punktów widzenia i powinniśmy celebrować każdy z nich. Chociaż do niektórych z nich Paweł odnosi się częściej niż do innych.

Sprawiedliwe prawo z 5:20 wystawia grzech na potępienie. 5:20 i 5:13, prawo nie przemieniło serc Adamiów. Dzieci Adama nie przemieniły nas z serca.

Oczekiwano, że prawo uczyni ich bardziej sprawiedliwymi niż poganie. Paweł odnosi się do tego w 6:15, 7:12, 7:14, 7:16 i 7:22. Paul szokuje ich i zwraca na siebie uwagę.

Czyni to gdzie indziej, 6:14, 7:5, 7:8-9. W innym miejscu mówi, że prawo jest doskonałe (7:12), ale raczej kształtuje niż przekształca. Więc tutaj mówi w 5:20: hej, prawo po prostu obnaża twój grzech.

To sprawia, że jesteś bardziej winny. O ile oczywiście nie jest to zapisane w twoim sercu przez ducha, rozdział ósmy, werset drugi. Zatem istnieje kontrast pomiędzy starym i nowym przymierzem.

Lud Boży będzie posłuszny nowemu przymierzem. To jest główna różnica wyrażona w Księdze Jeremiasza 31:31 do 34. Nie tak jak pierwsze przymierze, które zawarłem z waszymi przodkami, a które oni złamali, ale Ja sam napiszę moje prawa w waszych sercach i w waszych umysłach i sprawię, że chodzić moimi drogami.

Zatem prawo jest zapisane w sercach. Mówił o tym w 2:29. Będzie o tym mówił w 7:6 i 8:2, nawiązując prawdopodobnie do Jeremiasza 31:33.

W rozdziale ósmym, w wersecie trzecim, ponownie opowie o tym pomysle, czego prawo nie mogło zrobić. Nie mogło to uczynić ludzi sprawiedliwymi, ale Bóg uczynił to w Chrystusie, rozdział ósmy, werset trzeci. Punkt kulminacyjny przeciwieństw z Adamem i Chrystusem, wersety 20 i 21, im większy grzech, tym większa łaska, która go policzyła.

Cóż, widzimy ogromne kontrasty, po prostu binarny sposób porządkowania świata w myśleniu Paula. Przestępstwo Adama sprowadziło na niego sąd i potępienie. W przypadku Jezusa wiele przestępstw zostało uwolnionych od nich poprzez darmowy dar, usprawiedliwienie lub uniewinnienie.

Przestępstwo Adama doprowadziło do panowania śmierci. Ale to, czego Jezus dokonał z łaską i darem sprawiedliwości, doprowadziło do tych w Chrystusie, którzy z

nim królowali. Przepęstwo Adama doprowadziło do potępienia w 5.18. Sprawiedliwy czyn Jezusa, czyli jego postęzna śmierć, w tym samym wersecie prowadzi do usprawiedliwienia i uniewinnienia za życia.

niepostęszństwo Adama, przez które wielu stało się grzesznikami. Przez akt postęszństwa Jezusa, a zwłaszcza unieżenie się aż do śmierci krzyżowej, wielu zostaje doprowadzonych do sprawiedliwości, 5.19. Prawo zwiększyło przepęstwo, 5.20. Jednak łaska wzrosła jeszcze bardziej, 5,20. Grzech królował śmiercią, łaska królowała przez sprawiedliwość do życia wiecznego. Nie oddawajcie swoich członków za grzech, oddawajcie swoje członki na sprawiedliwość.

Przeciwstawia prawo i łaskę w 6:14 i 6:15. Grzech prowadzi do śmierci, 6:16. Postęszństwo prowadzi do sprawiedliwości w 6:16. Niewolnicy grzechu w 6:17. Postęszństwo nauce, 6:17. Niewolnicy grzechu i wolni od sprawiedliwości, kontrastem są niewolnicy sprawiedliwości i wolność od grzechu. Przedstawianie swoich członków jako niewolników nieczystości i bezprawia prowadzi do jeszcze większego bezprawia, 6:19. Przedstawienie swoich członków jako niewolników sprawiedliwości w celu poświęcenia się Bogu, także w 6:19. Śmierć w 6:22 do 6:23, poświęcenie się Bogu prowadzące do życia wiecznego w tych samych wersetach. Śmierć byłego małżonka, prawo w 7:3 i 4. Żonaty z Chrystusem w 7:4. Cieleśne namiętności działały w cieie poprzez Prawo, aby przynieść owoc śmierci w 7:5. Cóż, zamiast tego przynosimy owoc dla Boga, 7:4. Zwolniony i martwy dla Prawa w 7:6. Mówi o starości litery w 7:6 i prawdopodobnie przywołuje dawne człowieczeństwo w 6:6. Nowość ducha w 7.6 i prawdopodobnie przywołująca nowość życia w 6.4. Prawo grzechu i śmierci, 8:2. Prawo ducha życia w Chrystusie Jezusie w tym samym fragmencie.

Prawo nie mogło wybawić od grzechu, ale Bóg wybawił od grzechu. W wersetach 8:3 do 9 przeciwstawia ciało i ducha. Cieleśną perspektywą jest śmierć, 8:6. Perspektywa duchowa, duch Bożej perspektywy w nas to życie i pokój, 8:6. Ciało jest martwe z powodu grzechu, 8:10. Duch Boży jest życiem dzięki sprawiedliwości, 8:10. Ci, którzy żyją według ciała, muszą umrzeć. Ci, którzy zabijają uczynki ciała, grzeszne uczynki ciała ożyją, 8:13. Porównuje ducha niewolnictwa z 8:15 z duchem adopcji z 8:15. Wszystko po to, by powiedzieć, że Paweł ustanawia całą serię kontrastów, których nie będę odnotowywał, za każdym razem mówiłem o nich wyraźnie, ale miejcie na uwadze, że one istnieją.

Teraz przejdę do rozdziału 6, który, jak sądzę, kontynuuje myśl z rozdziału 5. Rozdział 6 Listu do Rzymian, który podkreśla śmierć Chrystusa w 6:1 do 10. Cóż, w 5:12, 15, 17 i 21, mówił o tym, jak grzech Adama sprowadził śmierć. Jezus doświadczył tej śmierci raz na zawsze.

W Nim nasza śmierć Adamowa, do której byliśmy przeznaczeni, dokonała się już raz na zawsze. Jezus nie zasłużył na śmierć. Dlatego zapewnia nową drogę życia tym, którzy w nim są, wersety 18 i 19.

Rodzimy się w ludzkości w Adamie, jesteśmy ochrzczeni w Chrystusa, 6:3 i 4, a tym samym w nową tożsamość zbiorową. Zanim przejdę do konkretnych kwestii z rozdziału 6, chcę poruszyć tutaj coś na temat ewangelii Pawła, przesłania, które głosi w bardziej ogólny sposób, ponieważ pomoże to w przygotowaniu stołu do tego. Paweł mówi o sprawiedliwości.

Cóż, ten język czasami ma charakter kryminalistyczny, szczególnie w kontekście kryminalistycznym. Chiosune może oznaczać usprawiedliwienie, uniewinnienie, sprawiedliwość i tak dalej. Ale kiedy Bóg mówi: niech stanie się światło, pojawia się światło.

Kiedy Bóg uzna nas za sprawiedliwych, stajemy się nowym stworzeniem. Oznacza to zatem, że z Bożego punktu widzenia jesteśmy teraz definiowani przez naszą nową tożsamość w Chrystusie. Jeśli chodzi o to, co mamy w sobie, uczucia i wspomnienia z przeszłości są nadal osadzone w naszych mózgach.

Nasze mózgi już zaprogramowaliśmy na pewne rodzaje zachowań. Ludzie mogą nadal myśleć o nas w ten sam stary sposób, ale w oczach Boga nasza tożsamość jest nowa. Możemy żyć w prawości.

Nie jesteśmy już tym, czym byliśmy w Adamie, teraz jesteśmy tym, czym jesteśmy w Chrystusie. Nadchodzi nowy świat. Jesteśmy pierwszymi owocami wzbudzonymi z Chrystusem.

Nasza tożsamość jest w Nim i musimy o tym pamiętać. W teologii Pawła wszystko pochodzi od Chrystusa i od Ducha. Owoc Ducha, moc do życia Bożym charakterem, dary Ducha, moc do posługi, wszystko jest darem Bożym.

Łaska zajmuje centralne miejsce w teologii Pawła. I powinien być wiedzieć, ze względu na to, od czego zaczynał, i łaskę, którą otrzymał i rozpoznał, że otrzymał. Zatem kontynuujemy naukę z 6 rozdziału Listu do Rzymian, wersetów od 1 do 4, o tym, jak zostaliśmy ochrzczeni w śmierć Chrystusa.

Umarliśmy z Chrystusem. Nawrócenie w judaizmie. Cóż, jeśli się nawróciłeś, jeśli byłeś mężczyzną, musiałeś zostać obrzezany.

Przynajmniej większość ludzi się z tym zgodziła. Czasami niektórzy ludzie robili wyjątek dla niektórych pogan, jak na przykład król Ediabim . Wywiązała się debata na temat tego, jak daleko powinien w tym posunąć się.

A ktoś nalegał, żeby go obrzezać. Ktoś powiedział: nie, to chyba nie jest dobry pomysł. Poszli dalej i to zrobili.

Jednak obrzezanie uznawano za obowiązkowe, jeśli ktoś chciał zostać pełnoprawnym członkiem przymierza. Cóż, Paweł już wspomniał o tym aspekcie nawrócenia. Mamy duchowe obrzezanie.

Poganie nie muszą być obrzezani fizycznie. Ale w związku z przejściem na judaizm oczekiwano innego aktu. I było to zanurzenie w wodzie, ponieważ trzeba było zmyć nieczystości swojego poprzedniego, pogańskiego życia.

W starożytności istniały różne rodzaje ceremonialnych lustracji. W wielu świątyniach przed wejściem trzeba było się umyć. Żydzi przeprowadzali różne uroczyste lustracje.

Wyglądało na to, że eseneńczycy mieli na tym punkcie obsesję. Kąpali się dość dużo. Ale w przypadku głównego nurtu judaizmu odbywały się regularne ceremonialne oczyszczenia.

Mieli mykwę, mykwę. Były to baseny, do których można było wejść, zanurzyć się i wyjść. Według tradycji żydowskiej należało to robić w wodzie bieżącej lub jakiejś wodzie żywej.

Można więc używać wody deszczowej, ponieważ pierwotnie była to woda bieżąca. Można użyć wody z rzeki. Ale jeśli to była mykwa, ten basen, jak się upewniliście, że jest w nim trochę wody, która nie była czerpana, nie była przenoszona statkami? Cóż, mógłbyś mieć cysterne, zbiornik na wodę, a potem mógłbyś mieć przewód prowadzący z tego zbiornika do tej mykwy i włożyć tam kamień, żeby woda nie płynęła, kiedy nie chciałaś, żeby płynęła.

Ale kiedy przez dłuższy czas nie padało, czasami te mykwy naprawdę się brudziły. Mieliście więc arcykapłanów, saduceuszy, którzy mieszkali w górnym mieście Jerozolimy, w pobliżu Wzgórza Świątynnego. Wykopaliska wykazały, że w swoich domach często posiadali rytualny basen.

Mieli także inny basen, w którym mogli używać dowolnego rodzaju wody do oczyszczenia się, czasami po tym, jak byli w rytualnym basenie zanurzeniowym. Ale w każdym razie w całej Judei widzimy, że to była wielka sprawa, te baseny. To był zwykły rodzaj mycia.

A co z obmyciem raz na zawsze, swego rodzaju przejściem od starego życia do nowego, jakiego oczekiwał Jan Chrzciciel od swoich słuchaczy i czego Jezus oczekiwał od swoich naśladowców? Cóż, mamy coś takiego potwierdzone w judaizmie. Jest to potwierdzone w wielu miejscach, Miszne Pesachim 8, 8 i jest to poświadczane w Tosefcie i tak dalej, gdzie ludzie mówią: „No cóż, to później”. Cóż, mamy także

logiczną zasadę, że gdyby ludzie musieli zostać oczyszczeni z najróżniejszych innych rzeczy, to z pewnością musieliby zostać oczyszczeni z bycia poganinem, ponieważ wy musielibyście zostać oczyszczeni z kontaktu z poganami i tak zwłaszcza jeśli wcześniej byli bałwochwalcami.

Ale poza tym mamy też inne rekordy. Nasze źródła rabiniczne są późniejsze. To jedyne źródła rabiniczne, jakie mamy.

Źródła rabiniczne to źródła, w których mamy najbogatsze źródła starożytnego judaizmu. Ale mamy też kilka wcześniejszych źródeł, a jedno z nich pochodzi od Epikteta. Juwenal, rzymski satyryk, pewnie też coś na ten temat mówi, ale Epiktet opowiada, że jest filozofem pogańskim, opowiada o tym, jak nawróceni na judaizm byliby zanurzeni w wodzie.

Było to więc wiadome w diasporze. Nie było to tak istotne jak obrzezanie, ale było rozumiane jako akt przejścia na judaizm. Zatem ma sens, dlaczego Jan Chrzciel przejął to zadanie, a z pewnością dlaczego Jezus kazał to przejąć swoim naśladowcom.

W czwartym rozdziale Jana każe swoim naśladowcom chrzcić. Mateusza, rozdział 28 i drugi rozdział Dziejów Apostolskich, wydaje się charakteryzować wczesny ruch Jezusa, ponieważ praktykował ten chrzest. W tradycji żydowskiej prawdopodobnie robiono to nawet w Mykwę Ot, na Wzgórzu Świątynnym, gdzie zanurzano się nago.

Pewnie Jan tak nie robił w przypadku chrztów koedukacyjnych w Jordanie, ale później rabini posunęli się nawet do stwierdzenia, że jeśli masz między zębami sznurek fasoli, a ja niestety nie umyłem zębów tuż przed tym, wykład, ale gdybyś miał między zębami chociaż sznurek fasoli, zanurzenie byłoby unieważnione, ponieważ byłeś częściowo zakryty. W każdym razie prawdopodobnie nie robiono tego, gdy istniały miejsca dla kobiet i mężczyzn, ale w zasadzie Żydzi wierzą, że konwersja zmieniła twoją przynależność etniczną, a nawet więzi rodzinne. Goje czasami potępiali Żydów za pozyskiwanie prozelitów, którzy następnie odwracali się plecami do swojego narodu i swojego kraju, ponieważ stali się Żydami również z pogańskiej perspektywy.

No to mamy solidarność. Nie jesteśmy po prostu ochrzczeni w duchu solidarności ze społecznością żydowską poprzez ten normalny żydowski chrzest prozelitów. Zostaliśmy ochrzczeni w Chrystusa.

Naszą solidarność z Chrystusem wyraziliśmy w chrzcie. W 1 Liście do Koryntian 10,1-2 Paweł mówi, że nasi przodkowie zostali ochrzczeni w Mojżesza w obłoku i morzu. Używa tego jako analogii do chrztu chrześcijańskiego, ponieważ próbuje ostrzec wierzących w Koryncie, cóż, wiecie, oni zostali ochrzczeni tak jak my, jedli duchowy pokarm i pili duchowy napój, wodę ze skały i mannę z nieba, i Bóg ich osądził.

Nie myśl więc, że twój chrzest i udział w Wieczerzy Pańskiej koniecznie cię ochroni, jeśli prowadzisz bezbożne życie. Wspomina tam konkretnie o szemraniu i narzekaniu na siebie nawzajem, o niemoralności seksualnej i spożywaniu pokarmów pochodzących od bożków. Ale chrzest był aktem nawrócenia, ale także ochrzcił cię we wspólne doświadczenie zbiorowe, które było rozumiane w judaizmie.

Jest to również zrozumiałe, że gdy zostajesz ochrzczony w Chrystusa, zostajesz ochrzczony w solidarności z Chrystusem i Jego naśladowcami. Możemy porównać rytuał Paschy, podczas którego Żydzi powiedzieliby, że nie tylko nasi przodkowie, ale my też tego doświadczyliśmy. I w pewnym sensie odtwarzali to podczas Paschy.

Cóż, tutaj Paweł mówi, że ponieważ zostaliśmy ochrzczeni w Chrystusa, mamy udział w śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa. Czy to oznacza, że to woda zmywa nasze grzechy dosłownie, czy też jest to w pewnym sensie metaforyczne? Co Paweł miał na myśli mówiąc o chrzcie? To wielka debata. Ta debata nie zostanie rozwiązana w tym filmie i nie mam zamiaru próbować jej rozwiązać, ale przedstawię wam to, co myślę na podstawie tego, co już tutaj powiedziałem.

Chrzest był rozumiany jako akt nawrócenia. W naturalny sposób zakomunikował ideę nawrócenia. Nie oznacza to jednak, że jeśli ktoś uwierzył w Chrystusa i poniósł śmierć męczeńską w drodze do chrztu, to nie nawrócił się.

Planowali dokonać tego czynu. I naprawdę wtedy, gdy uwierzyli w Chrystusa, wierzę, że następuje przemiana. Nie wszyscy się z tym zgadzają, ale ja tak to rozumiem.

Uważam to za coś w rodzaju pierścionka zaręczynowego. Kiedy zaręczyłem się z narzeczoną, który jest teraz moją żoną, mogłem powiedzieć: cóż, chcę, żebyś się ze mną ożenił. No właściwie to powiedziałem.

I mogła powiedzieć, ale nie była zadowolona, częściowo dlatego, że nie byliśmy wtedy w tym samym kraju i dlatego byłoby to dość trudne logistycznie. Ale mogła powiedzieć: OK, nie chcę tego po prostu słuchać. Chcę zobaczyć pierścionek.

Chrzest jest jak pierścionek zaręczynowy. To coś w stylu: OK, oto akt zaangażowania, który pokazuje, że podchodzimy do tego poważnie, ale to nie samo mycie nas ratuje. W I wieku odbywało się to poprzez zanurzenie.

Cóż, przynajmniej z tego, co wiemy, na początku robiono to poprzez zanurzenie. Taka była żydowska praktyka nawracania i prawdopodobnie wszystko, co o tym wiemy, sugeruje, że była to również praktyka chrześcijańska. I był to akt wiary.

W ten sposób wierzący mieli okazywać swoją wiarę. Co zrobić z konwertytami drugiego pokolenia? Co robisz, gdy w rodzinie są dzieci? Zostałeś ochrzczony jako dorosły. Masz dzieci.

Czy je chrzczisz? To pytanie, które faktycznie pojawiło się w kolejnych pokoleniach. Nie sądzę, że mamy to wyraźnie, a większość uczonych nie uważa, że mamy to wyraźnie poruszone w Nowym Testamencie, chociaż niektórzy znajdują na to aluzje. Nie jest to więc coś, na co mogę odpowiedzieć jako badacz Nowego Testamentu.

Istnieje bardzo wczesny dokument, Didache, który faktycznie sugeruje, że OK, ideałem jest chrzest w bieżącej wodzie. Jeśli tego nie masz, możesz użyć wody w innej postaci. Zatem niektórzy pierwsi chrześcijanie rzeczywiście zmagali się z tym problemem i zrozumieli, że istotę tego można przekazać w inny sposób.

Z czasem i oni uwierzyli, że dziecko może zostać ochrzczone, a potem będzie mogło posiadać swój chrzest w pewnym sensie później, kiedy będzie miało swoją osobistą wiarę. Nie jestem pewien, czy Nowy Testament tego uczy. Jednak powiedziawszy to, jeśli ktoś zostaje ochrzczone wcześniej i później, posiada własną wiarę i postrzega ją jako swój chrzest, może on spełniać ten sam cel.

Muszę więc pozostawić Ci decyzję, w czym czujesz się komfortowo. Ale próbuję tylko przekazać wam trochę informacji opartych na Nowym Testamencie. W rzeczywistości wiele z tych kwestii pojawiło się później, dlatego też są one omawiane później w Kościele.

Ale to tylko niektóre z kwestii, które zostały tu omówione. Ale w szóstym rozdziale Listu do Rzymian możemy wskazać, że poprzez ten akt nawrócenia, w ten sposób okazując naszą solidarność z Chrystusem, możemy spojrzeć wstecz i powiedzieć: OK, cóż, umarliśmy z Chrystusem, udział w Jego zmartwychwstaniu. I nie jesteśmy już tym, czym byliśmy w Adamie, starym człowieku, rozdział szósty i werset szósty, ale tym, czym jesteśmy w Chrystusie, rozdział szósty i werset czwarty, gdzie jest mowa o nowości życia, o tym kontraście między Adamem a Chrystusem przenosząc tutaj.

Później rabini twierdzili, że chrzest czyni człowieka nowym człowiekiem. Wydaje mi się, że jeśli dobrze pamiętam, jest to gdzieś w okolicach Talmudu Babilońskiego, Yebomoth 46 i 47. Ale chrzest uczynił człowieka nowym człowiekiem.

Rozwiązało poprzednie więzi, tak że niewolnik, który został ochrzczone, nie pozostawał już niewolnikiem pana niewolnika. Zatem żydowscy mistrzowie nawracający niewolników zdecydowali, że cóż, nie chcemy, aby stali się nową osobą, tak aby nie byli już niewolnikami. Więc co zrobimy, po prostu to uprzedzimy.

Zakujemy ich w więzy i ochrzcimy ich w ich więzach. A kiedy przychodzą, nadal są w więzach, nadal są naszym sługą. Było to interesujące dostosowanie do ich zrozumienia, jak stać się nową osobą, gdy przejdzie się na judaizm.

Paweł podkreśla przez cały czas przez sześc, od jednego do dziesięciu, że umarliśmy z Chrystusem. Mówi to wielokrotnie na różne sposoby i jak Chrystus raz umarł za cały grzech, a zatem my umarliśmy wraz z nim dla grzechu. Musi jednak odpowiedzieć na pytanie, które zadaje na początku rozdziału.

No i co wtedy? Czy zgrzeszymy, aby łaska obfitowała? Mówi pod koniec rozdziału piątego: „Nie daj Boże, me genetaħ , oby nigdy tak nie było”. Jak my, którzy umarliśmy z Chrystusem dla grzechu, mamy w nim dalej żyć? Musimy nie patrzeć na naszą przeszłość. Musimy przyjrzeć się temu, co przydarzyło się nam w Chrystusie.

I pamiętajcie, że to nasza tożsamość. To nasza podstawa do dalszych działań. Zostaliśmy usprawiedliwieni przez wiarę.

Przez wiarę zostaliśmy pojednani z Bogiem. Cóż, jeśli posuniemy się z tą wiarą nieco dalej i naprawdę uwierzemy, że zostaliśmy usprawiedliwieni, dlaczego nie żyć tak, jak zostaliśmy naprawieni, tak jak Bóg uczynił dla nas w Chrystusie? Wymaga to ponownego przemyślenia tego, kim naprawdę jesteśmy i jaka jest nasza tożsamość. Filozofowie często kładą nacisk na umysł.

I uważali, że – jak mówili stoicy – należy spojrzeć na siebie z nowego filozoficznego punktu widzenia, a tym samym spojrzeć na cały świat z nowego filozoficznego punktu widzenia. To był rodzaj terapii poznawczej. Jednak w przeciwieństwie do Pawła stoicy robili to własnym wysiłkiem.

Nie wiązało się to z rzeczywistą nadprzyrodzoną przemianą. Paweł mówi, że umarliśmy dla grzechu w Chrystusie. To nie jest kwestia tego, co czujemy.

Nie jest to kwestia tego, co inni o nas myślą. Tu nawet nie chodzi o to, co o sobie myślimy. Stało się to dla nas w Chrystusie.

Ale jeśli nauczymy się myśleć w ten sposób, zmieni to sposób, w jaki postępujemy. To zmieni sposób, w jaki się zachowujemy. Śmierć z Chrystusem w 6:1 do 10 może wpłynąć na nasz obraz samego siebie i naszą tożsamość.

Nowa tożsamość nie zależy nawet od tego, czy w nią wierzymy. To zależy od skończonego dzieła Chrystusa. Cóż, ta nowa tożsamość w myśli żydowskiej, Żydzi wierzyli, że grzech zostanie uśmiercony.

Cóż, późniejsi rabini mówili o złym impulsie, Yetzirah, zabranym i zabitym na oczach wszystkich narodów w Dniu Sądu. Ale wcześniej Żydzi mówili także o zniszczeniu grzechu w Dniu Sądu, że eschatologicznie grzech zostanie obalony. Już by tego nie było.

Świat byłby pełen prawości. Ale dla nas to obiecany Mesjasz, to obiecanie zmartwychwstanie, to obiecanie przyszłe królestwo już przeszło do historii, ponieważ przyszedł obiecany król. I obiecany król został wskrzeszony z martwych.

I jesteśmy z nim solidarni. Oznacza to więc dla nas, że jeszcze nie jest częściowo już. Królestwo Boże już działa w naszym życiu.

Dzieło zostało dokończzone przez Chrystusa, ale wiara w nie pomaga nam żyć w ten sposób. Przyjęcie prawdy o naszej nowej tożsamości. Rzymian 1 mówi o prawdzie o Bogu.

do Rzymian mówią o prawdzie o Jezusie. Rozdział 6 i werset 11 Listu do Rzymian mówią o przyjęciu prawdy o sobie w jedności z Chrystusem lub w jedności z Chrystusem. Zjednoczenie nie oznacza, że stajemy się Chrystusem w sensie niektórych idei mistycyzmu, ale zjednoczenie w kategoriach bycia zjednoczonym z Chrystusem.

Mamy tu do czynienia z czymś, co uczeni często nazywają napięciem między indykatywem a imperatywem. Orientacją jest to, czym jesteśmy. Imperatywem jest to, jak powinniśmy się zachowywać.

I tak mówią o tym uczeni: wskaźnik kontra imperatyw. Musimy być tym, czym jesteśmy. Bóg odrzucił Izraela.

Oddzielił Izrael. Poświęcił Izrael i powiedział: bądźcie święci, jak ja jestem święty. Widzimy w tym znaczenie umysłu.

Ponownie zobaczymy to w rozdziale 8. Zobaczymy to w rozdziale 12 w wersecie 2, o odnowie naszych umysłów. Uczymy się myśleć o sobie w nowy sposób. Wiara to zaufanie temu, co mówi Bóg.

I to właśnie prowadzi nas do zbawienia. Łamie moc grzechu. To także uczy nas, jak możemy żyć, jakbyśmy byli wolni od grzechu.

Pamiętajcie, że w rozdziale 4, Księdze Rodzaju 15,6, słowo „rachunek” oznacza, że Bóg poczytał za sprawiedliwość Abrahama. Bóg uznał Abrahama za sprawiedliwego. Słowo „rachunek” pojawia się 11 razy w Liście do Rzymian 4. Bóg to policzył.

Ale tutaj używa tego samego terminu do liczenia. Tutaj mamy uważać się za umarłych dla grzechu. Bóg uważa nas za nowych.

Musimy dostosować nasz punkt widzenia do tego, jak postrzega nas Bóg i zgodnie z nim postępować. Po prostu zgadzanie się i akceptowanie tego, co Bóg już mówi o

nas, o ile jesteśmy w Chrystusie. Możesz pomyśleć o 1 Koryntian 1:30, gdzie Chrystus przez Boga stał się dla nas mądrością, sprawiedliwością, uświęceniem i odkupieniem.

Zostaliśmy usprawiedliwieni przez łaskę, przez działanie Boga w Chrystusie. Origin, grecki komentator Listu do Rzymian, Rzymian 6:11, ujmuje to w ten sposób. Ktokolwiek myśli lub uważa, że umarł, nie zgrzeszy.

Na przykład, jeśli ogarnie mnie pożądliwość kobiety lub jeśli pobudzi mnie żądza srebra, złota lub bogactwa i powiem w swoim sercu, że umarłem z Chrystusem, pożądliwość natychmiast gaśnie i grzech znika, ponieważ On to obejmuje przez wiarę. To jest tłumaczenie Geralda Braya. Dalej mowa o niewolnictwie.

W rzeczywistości myśl ta została wprowadzona w rozdziale 6, wersecie 6, ale w wersetach od 12 do 23 mowa jest również o tym. Myśliciele greccy i rzymscy mówili o niewoli fałszywych idei, niewoli namiętności, niewoli konieczności polegania na innych i tak dalej. Myśliciele żydowski, gdy mówili o wolności, cenili polityczne wyzwolenie ludu, ale mówili także o wyzwoleniu od grzechu.

I wierzyli, że pewnego dnia nastąpi pełne wyzwolenie eschatologiczne. O idei uwalniania niewolników wiemy dużo na ten temat z literatury starożytnej. Niektórzy uczeni, jak Adolf Deissmann, wskazywali na ideę wyzwolenia sakralnego, w ramach której ktoś został uwolniony od określonego posiadacza niewolników i sprzedany w służbie świątyni.

Niektórzy ludzie postrzegali to jako tłu. Problem z postrzeganiem tego jako tła polega na tym, że nie było to aż tak powszechne, a Paul nie określił czegoś tak wąskiego. Prawdopodobnie nie miał na myśli jedynie bardziej ogólnego pomysłu.

Ale w Rzymie ludzie zrozumieli tę ideę uwolnienia niewolników, ponieważ zdarzało się to bardzo często w Rzymie. Niewolnicy obywateli rzymskich, którzy zostali uwolnieni, sami stali się obywatelami rzymskimi, jeśli ukończyli 30 lat i spełnili określone kryteria, co większość z nich spełniła. Czasami rzymscy właściciele niewolników używali tego, aby uniknąć wspierania starszych niewolników.

Niektórzy jednak sugerują, że rzymscy posiadacze niewolników mogli uwolnić mniej więcej połowę swoich niewolników domowych lub połowę niewolników domowych, zanim w którymś momencie życia miałiby szansę stać się wolni. Nie wiem, czy to aż tak duża liczba, ale była niezwykle powszechna, zupełnie inaczej niż to, co mamy tutaj, w obu Amerykach, na moim kontynencie, gdzie przed wojną secesyjną faktycznie uwolniono mniej niż jedną dziesiątą jednego procenta niewolników. Niewolnicy i posiadacze niewolników mieli wzajemne zobowiązania.

Osoby wyzwolone nadal wykonywałyby pewne czynności dla byłego posiadacza niewolnika, a posiadacz niewolnika pomagałby wyzwolonej osobie w awansie

politycznym lub w inny sposób. Poza tym osoba wyzwolona nie była całkowicie wolna. W zasadzie żyli w zwyczajnych okolicznościach.

Jeśli jednak posiadacz niewolnika został zamordowany i nie ustalono, kto to zrobił, jeśli uznano, że zrobił to jeden z niewolników, wszyscy niewolnicy zostaliby zabici, podobnie jak wszystkie uwolnione osoby. Zatem nadal istniały powiązania. Ale Paweł jest bardziej radykalny.

Opowiada o tym, jak śmierć zakończyła wszelkie zobowiązania. Powiniennem teraz wspomnieć, że gdy mowa o umieraniu i zmartwychwstaniu z Chrystusem, zwłaszcza na początku XX wieku, niektórzy próbowali mówić o religiach misteryjnych oraz umierających i powstających bogach. Cóż, istniały pewne religie misteryjne, które rzeczywiście mówiły o umieraniu i powstaniu bogów, ale nie o umieraniu i powstaniu jak Jezus.

Nie myśleli cielesnie. Niektóre z nich na początku nie były do końca cielesne. Myśleli jednak o sezonowym ożywieniu.

Te mity były związane z nowym życiem na wiosnę. Wiele z rzekomych mitów o umieraniu i powstaniu bogów w rzeczywistości powstało po rozprzestrzenieniu się chrześcijaństwa. A niektóre z nich zostały po raz pierwszy zinterpretowane w ten sposób przez późniejszych ojców kościoła.

Niektórzy z nich zapożyczyli elementy z chrześcijaństwa, które było już powszechne, kiedy wymyślili ten pomysł. Myślę jednak, że mamy kilka wcześniejszych przykładów umierania i powstawania bogów. Ale jeśli chodzi o ludzi umierających i powstających wraz z bogami, nie jest to zbyt dobrze potwierdzone w tym okresie.

Można zobaczyć, jak ludzie mogli rozwinąć ten pomysł i jaki to może mieć związek z tym. Kiedy jednak Paweł mówi o zmartwychwstaniu, wraca do Daniela 12:2, języka zmartwychwstania, jego sposobu opisywania zmartwychwstania. Myśli w kategoriach żydowskich.

Taka jest żydowska koncepcja eschatologicznego zmartwychwstania. Jezus jest pierwszym owocem tego zmartwychwstania, mniej więcej 1 Koryntian 15:20. Jezus jest pierwszym, który powstał z martwych.

Często Paweł mówi po grecku, że powstał z martwych. Jego język to oznacza. Zmartwychwstanie w kontekście żydowskim oznaczało przemianę ciała.

Nie było to związane z sezonowym odradzaniem się przyrody czy czymś w tym rodzaju. Chcę tylko powiedzieć, że istnieją powody, dla których pogląd ten z początku XX wieku nie jest obecnie zbyt powszechny. Można usłyszeć takie rzeczy w Internecie, ale wśród uczonych nie jest to zbyt powszechne.

W wersecie 23 przeciwstawia zapłatę za grzech, jaką jest śmierć, darmowemu darowi Bożemu na życie wieczne. Określenie płacy było często terminem wojskowym. Niektórzy uważają, że w wersecie 13, gdzie jest mowa o stawaniu się Bogu jako narzędzia, występuje tam termin hapla, który może również oznaczać zbroję lub broń, ofiarujcie się Bogu jako broń.

I prawdopodobnie użyje tego rodzaju języka później w Liście do Rzymian 13. Jednak w tym momencie nie ma tam wystarczająco dużo szczegółów, abyśmy pomyśleli, że mówi o obrazach wojskowych. Często jest to jednak wojskowe określenie płacy.

Ale w kontekście niewolnictwa, cóż, niewolnicy mogli zarabiać. Nazywało się to peculium. Mogliby zaoszczędzić pieniądze na boku.

Wspomniałem wcześniej, że mogli za to kupić sobie wolność. Czasami tak naprawdę nie chcieli kupować własnej wolności. Czasami mieli dobrą sytuację.

Byli menadżerami gospodarstw domowych czy kimkolwiek. To znowu bardzo różni się od tego rodzaju niewolnictwa, o którym czytamy w wielu innych miejscach. A czasami nawet mogli, no wiesz, kupować niewolników.

To znaczy, oni mieli te pieniądze oficjalnie. Należało do pana, ale w zasadzie należało do nich i mogli nim rozporządzać, jak chcieli. Ludzie mogą zarabiać.

Ale kontrast z tym, a ty zastosowałeś kontrast z tym z 4:4, ludzie mogą zarabiać, ale kontrast z tym jest darem. To darmowy prezent. W starożytności, gdy ludzie myśleli o darmowych prezentach, myśleli o dobroczyńcach i zastanawiali się, jak ważne jest okazywanie wdzięczności.

W rzeczywistości w języku greckim charis może oznaczać łaskę, dobrodziejstwo i obdarowywanie, a także może oznaczać wdzięczność, ponieważ te pojęcia były ze sobą powiązane. Cóż, rozdział szósty nie wydaje się zbyt trudny do zrozumienia, ale rozdział siódmy może być najbardziej kontrowersyjnym rozdziałem w całym Liście do Rzymian. A uczeni często są w tej kwestii podzieleni.

Obecnie istnieje pogląd większości w przeciwieństwie do poglądu mniejszości, ale w historii znajdowały się wielkie podziały w związku z siódmym rozdziałem Listu do Rzymian. W następnej sesji zaczniemy od siódmego rozdziału Listu do Rzymian.

To jest dr Craig Keener w swoim nauczaniu na temat Listu do Rzymian. To jest sesja numer 7, Rzymian 5:12-6:23.